



Mt 3, 13-17 Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosy i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego. A oto głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. †

---

Widzialny znak niewidzialnej łaski

Prawie każdy wie, kiedy się urodził, ale niewielu pamięta, kiedy przyjął chrzest św. W perspektywie wiary i zbawienia ta druga data powinna mieć znaczenie bardziej istotne. Przez chrzest rodzimy się dla Boga, otrzymujemy Jego łaskę, uwalniamy się od grzechu pierworodnego. Przez chrzest zostajemy włączeni w paschalne misterium Chrystusa, czyli Jego tajemnicze przejście z tego świata do domu Ojca. Przez chrzest stajemy się członkami Jego wspólnoty, czyli Kościoła.

Nad Jordanem Jezus wziął na siebie grzech świata. Poprzez obmycie wodą uniżył się jako Sługa i Baranek. Nie potrzebował chrztu nawrócenia, ponieważ jest Bogiem. Chrystus uczynił to z miłości do Ojca i do stworzenia. W ten sposób, uświęcając obrzęd, ustanowił sakrament jako widzialny znak niewidzialnej łaski.

W święto Chrztu Pańskiego podziękujmy rodzicom i chrzestnym za przekazanie najcenniejszego daru – wiary. Wraz z przyjętym chrztem rozpoczęła się nasza przyjaźń z Bogiem, który jest Miłością i nadaje życiu sens.

□ Czy znam datę swojego chrztu? W jaki sposób troszczę